

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/631111,Jak-krakowski-urwis-zostal-strzelcem-Pilsudskiego-Mlodosc-Augusta-Emila-Fieldorf.html>



Ulica Lubicz w Krakowie, 1933 r. Fot. NAC

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Jak krakowski urwis został strzelcem Piłsudskiego... Młodość Augusta Emila Fieldorfa

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej

Autor: PAWEŁ SZTAMA 24.02.2020

Gen. Fieldorf „Nil” był w okresie II wojny światowej jednym z najważniejszych oficerów Armii Krajowej. Jego ówczesna działalność została bardzo wysoko oceniona przez historię. Czy przed laty coś wskazywało na to, że ten krakus

zapisze się złotymi głoškami w polskiej historii najnowszej...?

Krakowski urwis

Emil przyszedł na świat 20 marca 1895 r. w Krakowie, przy ówczesnej ul. Lubicz 32. Jego rodzice nie byli ludźmi wykształconymi i zamożnymi. Matka Agnieszka zajmowała się przede wszystkim prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci, a że było ich czworo, miała ręce pełne roboty. Ojciec przyszłego oficera, Andrzej, starał się zapewnić byt swojej rodzinie. Na życie zarabiał pracując jako ślusarz; później został maszynistą kolejowym.

Fieldorfowie byli wierzącymi katolikami. Dlatego też dziewięć miesięcy po narodzinach Emil został ochrzczony w ich parafialnym kościele pod wezwaniem św. Mikołaja.

W 1901 r. młody krakus rozpoczął naukę w czteroklasowej Szkole Pospolitej im. św. Mikołaja, znajdującej się przy ul. Lubomirskich 19. Po jej ukończeniu edukację kontynuował w klasie Ic krakowskiego Cesarsko-Królewskiego Gimnazjum II im. św. Jacka. W roku szkolnym 1906-1907 przeniósł się jednak do Cesarsko-Królewskiego Gimnazjum V. W kolejnych latach był uczniem albo Gimnazjum nr IV albo Gimnazjum V.

Emil nie znosił nudy, a szkolny rygor i dyscyplina wyraźnie go męczyły. Dlatego też bardzo często opuszczał lekcje, przez co popadał w konflikty z kolejnymi nauczycielami.

Często zmiany miejsca edukacji były przede wszystkim spowodowane ogromną witalnością tego młodego człowieka. Emil nie znosił nudy, a szkolny rygor i dyscyplina wyraźnie go męczyły. Dlatego też bardzo często opuszczał lekcje, przez co popadał w konflikty z kolejnymi nauczycielami. Córka przyszłego generała - Maria Fieldorf-Czarska wspominała po latach, że jej ojciec miał w szkole dwóję z zachowania. Jego żona natomiast napisała: zdarzały się nieraz poważne bójkę pomiędzy chłopcami, zwłaszcza przy kopaniu piłki szmacianki, i chłopcy wracali do domu w takim stanie, że zirytowana matka zmuszona była uciekać się do interwencji ojca, który nie żałował pasa.

Okoliczności te, a także trudne warunki materialne, z jakimi musieli mierzyć się Fieldorfowie doprowadziły do tego, że w roku 1910 Emil zakończył edukację i do matury nie przystąpił. Nie przesiadywał jednak w domu

tylko zaczął zarabiać pieniądze. Najpierw zatrudnił się przy pracach sezonowych na terenie Krakowa, gdzie był robotnikiem budowlanym, fizycznym i ziemnym. Następnie znalazł zatrudnienie w magazynach wojskowych, gdzie jak sam wspominał dość dobrze zarabiał.

Dzięki zdobytym pieniądзом, już w wieku szesnastu lat usamodzielniał się i postanowił wrócić do szkoły. Wówczas uczęszczał na prywatne kursy do prof. Karawckiego, które ukończył w 1914 r.

W domu Bujwidów

Jednocześnie, w tym samym czasie został wprowadzony do domu swoich sąsiadów, państwa Kazimierzy i Odonu Bujwidów, znanych krakowskich społeczników. W ich mieszkaniu młodzi ludzie, wśród których dominowali rówieśnicy Emila mogli słuchać wykładów prowadzonych przez członków Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej. Ponadto czytano tam polską literaturę historyczną i opowiadano o wielkich wydarzeniach z polskiej historii. Cała otoczka tego domu bardzo mocno ukształtowała osobowość Augusta, który dzięki Bujwidom stawał się stopniowo młodym polskim patriotą.

W tym samym czasie przyszły oficer przystąpił również do krakowskiej Organizacji Ćwiczebnej Uczniów Szkół Średnich. Tam, będąc już wówczas zafascynowany wojskiem, z wielką pasją oddawał się różnego rodzaju ćwiczeniom oraz musztrze. Był to jednak tylko wstęp do prawdziwej żołnierskiej kariery.



Tablica pamiątkowa na domie przy ul. Lubicz w Krakowie, gdzie urodził się Emil Fieldorf. Fot. IPN Kraków

W szeregach krakowskiego „Strzelca”

Jeszcze w grudniu 1912 r. Emil wstąpił w szeregi krakowskiego Towarzystwa Sportowego „Strzelec”. Pierwotnym celem tej powstałej w 1910 r. organizacji, miało być przygotowanie i wykształcenie kadr dowódczych dla polskich oddziałów, które w myśl koncepcji Józefa Piłsudskiego powinny były wywołać powstanie zbrojne w zaborze rosyjskim.

Przyszły generał doskonale się w „Strzelcu” realizował m.in. słuchając wykładów, wykonując ćwiczenia, a także współorganizując różne patriotyczne uroczystości.

Początkowo strzelcami zostawali przeważnie młodzi Polacy pochodzący z rodzin inteligenckich. Później zmieniono statut organizacji i szeregi „Strzelca” mogli zasilić ludzie wywodzący się z rodzin robotniczych i wiejskich. Dzięki temu trafił tam także Emil, który najpierw odbył kurs podstawowy, czyli przeszkolenie rekruckie, a później ukończył szkołę podoficerską. Ponadto nadano mu pseudonim – Strzała. Janina Fieldorf wspominała, że jego ówczesne zaangażowanie było bardzo duże. Przyszły generał doskonale się bowiem w „Strzelcu” realizował m.in. słuchając wykładów, wykonując ćwiczenia, a także współorganizując różne patriotyczne uroczystości. Wielkim autorytetem okazał się dla niego Józef Piłsudski. „Wierzył tylko w Komendanta” – pisała po latach jego żona.

Początek Wielkiej Wojny

Gdy w latem 1914 r. wybuchła I wojna światowa w stan gotowości zostali postawieni również krakowscy strzelcy. Od pierwszych dni sierpnia przybywali oni na rozkaz Piłsudskiego na krakowskie Oleandry. Fieldorf dotarł tam 6 sierpnia.

Nikt z jego najbliższych nie wierzył wówczas, że ten młody, szczupły, wręcz mizerny krakus będzie w stanie wytrzymać trudy żołnierskiego życia. Mimo to rodzice zaakceptowali jego decyzję i niepróbowani w żaden sposób jej zmieniać. Ojciec miał mu nawet powiedzieć: „No cóż, idź – sam był poszedł, gdyby nie rodzina”.

W taki oto sposób symbolicznie zakończyła się młodość człowieka, który po latach stał się legendą polskiej

wojennej konspiracji – gen. Augusta Emila Fieldorfa.

COFNIJ SIĘ